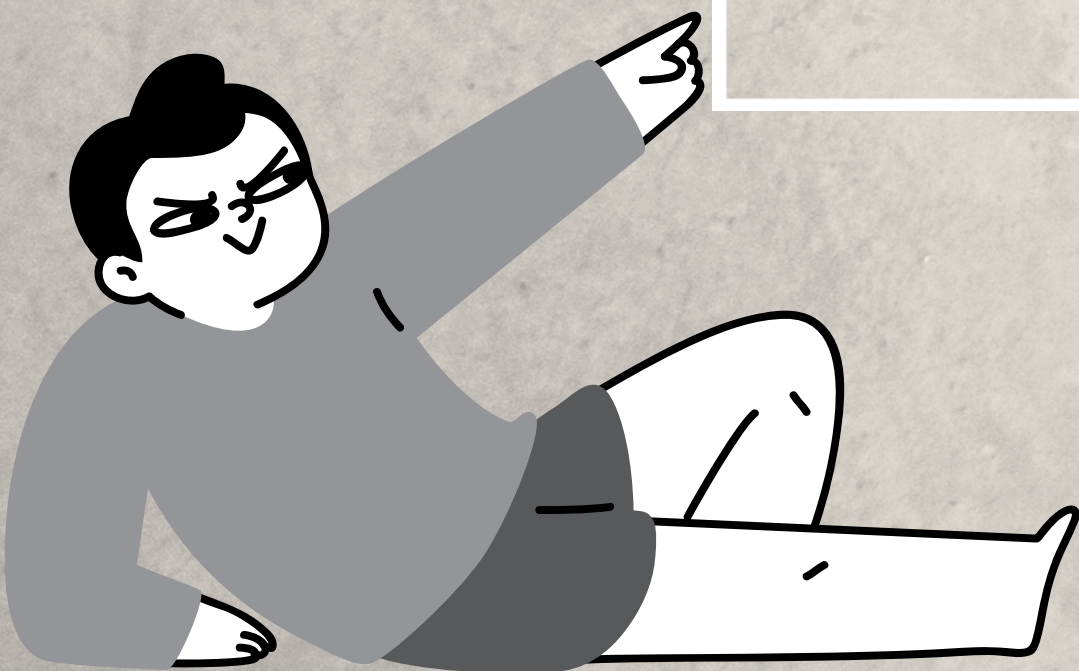
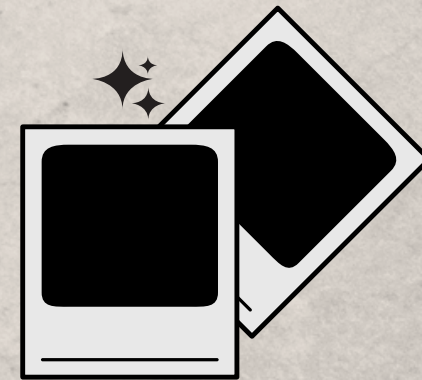


STYCZEŃ  
2023

REC ●

# ŁAWENDOWE WIEŚCI



opiekun  
mgr Marta Raniszewska  
Nauczyciel WF





# NOWY ROK

NOWE POSTANOWIENIA



*Ten rok będzie  
pełen doświadczeń!*

Warto każdego dnia wieczorem  
napisać w kalendarzu przynajmniej  
jedno pozytywne wydarzenie.



*Aktywność fizyczna  
stanie się moim  
nawykiem.*

Codziennie przez minimum 15 minut warto poćwiczyć jogę, rozciąganie, bieganie. Jeśli nie lubisz ćwiczyć samemu, zaproponuj jakąś grę zespołową swoim rówieśnikom.



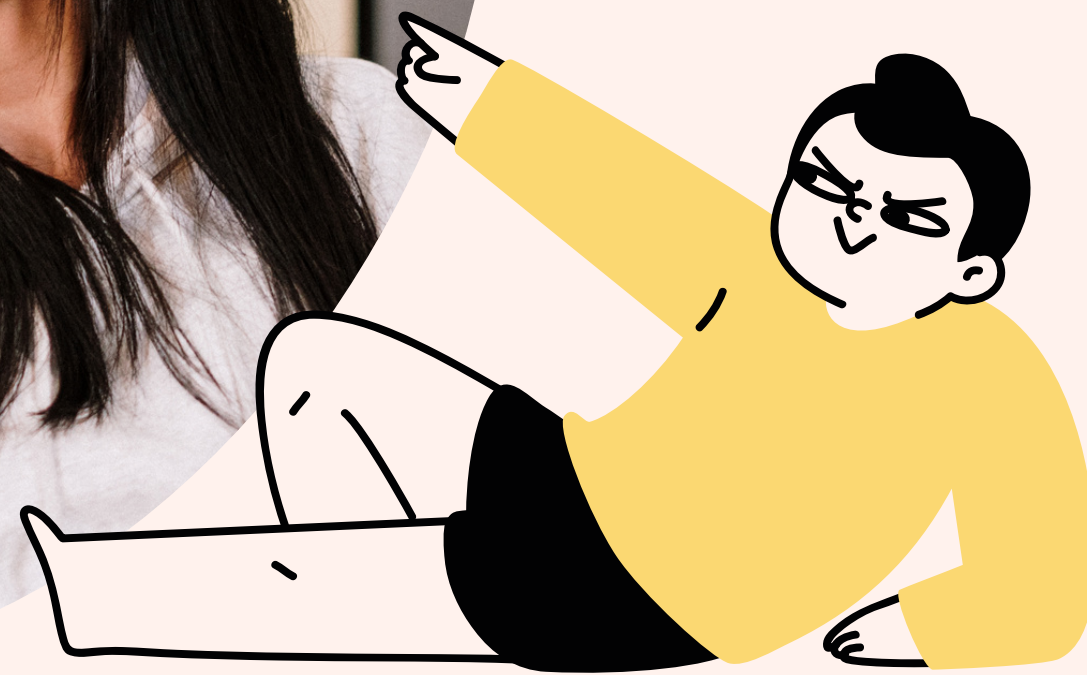


# Będę dla siebie najlepszym przyjacielem.

Codziennie rano, kiedy stoimy przed lustrem, warto patrząc sobie prosto w oczy, powiedzieć parę miłych słów, np. "Jesteś mega wartościowym człowiekiem!".

Dobrym pomysłem jest również rozmowa z naszym małym, wewnętrznym dzieckiem. Kiedy nam się coś nie uda, zanim się "zganimy", wyobraźmy sobie siebie dużo młodszych.

Czy do malutkiego TY też użył byś takich krytycznych słów?







*Czasem trzeba coś  
pożegnać...*

Zmiany są bolesne i trudne, ale dzięki nim  
dojrzewamy, zmieniamy się i dowiadujemy się  
prawdy o sobie.



# Aby móc powitać coś nowego!



- Nowa praca, nowe znajomości, nowe umiejętności...



- Twój świat staje się coraz większy i piękniejszy.



*Tyle nowych  
rzeczy do  
zrobienia!*



Sezon na nowe  
i niezapomniane chwile  
uważam za rozpoczęty!

Znając mnie,  
to będzie  
czaderski rok!

*Jestem gotowy  
na wżłoty!*

Ale też przyjmę z uśmiechem  
wszystkie upadki.



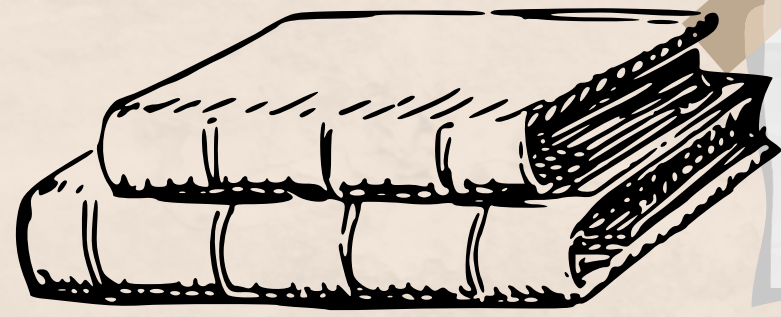


*Wszystkiego  
najlepszego  
w tym roku!*

Zasługujesz na wszystko, co najlepsze.  
Nowy rok i ten świat ma dla Ciebie  
przygotowany pełen pakiet  
wspaniałości.







# Sklepik Z MARZENIAMI



Na drzwiach tego niezwykłego sklepu wisi tabliczka: „Jeśli Twoje życzenie nie zostało spełnione, to znaczy, że jeszcze nie zapłaciłeś”.

Na peryferiach Wszechświata znajduje się mały sklepik. Szyldu dawno już nie ma, został zdmuchnięty przez kosmiczny huragan. Nowego szyldu właściciel sklepu nie powiesił, ponieważ wszyscy okoliczni mieszkańcy dobrze wiedzą, że sklep sprzedaje marzenia.

Asortyment jest bardzo bogaty – można tu kupić praktycznie wszystko. Jacht, dom, małżeństwo, posadę prezesa korporacji, pieniądze, dzieci, dobrą pracę, duży biust, medal olimpijski, samochody, drużyny piłkarskie, władzę, sukces i wiele innych dóbr.

W sprzedaży nie ma jedynie Życia i Śmierci – ich dystrybucją zajmuje się Centrala znajdująca się w innej Galaktyce.

Każdy klient, który wchodzi do sklepu (bo są też tacy, którzy ani razu nie weszli i do tej pory siedzą na tyłku i zajmują się samym „chceniem”) w pierwszej kolejności pyta o cenę swojego marzenia.

A ceny są różne...

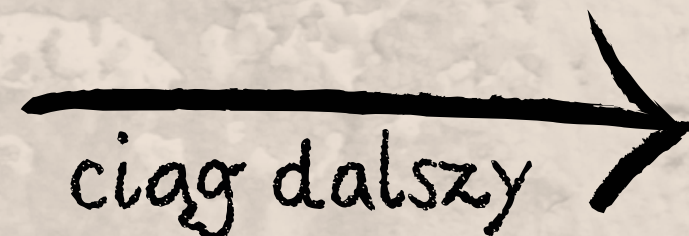
ciąg dalszy →



Wymarzona praca na przykład, kosztuje rezygnację ze stabilności i przewidywalności, gotowość do samodzielnego planowania i organizowania własnego życia, wiarę we własne siły oraz pozwolenia sobie na taką pracę, jaką kochasz, a nie taką, jaka się nawinie.

Władza ma nieco wyższą cenę: trzeba zrezygnować z pewnych swoich przekonań, nauczyć się znajdować do wszystkiego racjonalne wytłumaczenie, umieć odmawiać, znać swoją wartość (a powinna być wysoka), pozwalać sobie na mówienie „ja”, wyrażać własną opinię, niezależnie od akceptacji czy dezaprobaty otoczenia. Niektóre ceny wydają się dość dziwne: małżeństwo można otrzymać w zasadzie za bezcen, natomiast szczęśliwe życie kosztuje bardzo drogo - wymaga osobistej odpowiedzialności za własne szczęście, umiejętności cieszenia się życiem, znajomości swoich celów, rezygnacji z dążenia żeby wszystkim dogodzić, doceniania wszystkiego co się ma, pozwolenia sobie na bycie szczęśliwym, świadomości własnych zalet, rezygnacji z bonusu „ofiary”, ryzyka utraty niektórych znajomych...

Nie każdy klient, który wchodzi do sklepu, jest gotowy, żeby od razu kupić marzenie. Niektórzy, gdy widzą cenę, natychmiast wychodzą. Inni stoją w zadumie, licząc swoje zasoby i zastanawiając się, skąd wziąć więcej środków.

ciąg dalszy 



Czasem ktoś się skarży, że ceny są za wysokie i prosi właściciela o rabat albo pyta, kiedy będzie wyprzedaż.



Są też tacy, którzy wyciągają z kieszeni wszystkie swoje oszczędności i odbierają marzenie, zapakowane w piękny szeleszczący papier.

Są zawsze odprowadzani wzrokiem przez zazdrosnych klientów, którzy szepczą złośliwie, że właściciel sklepu to na pewno ktoś z rodziny i marzenie dostali pod ladą, po znajomości.

Właściciela sklepu dawno już proszono, żeby obniżył ceny, co zwiększyłoby liczbę klientów. Ale takie postulaty za każdym razem spotykały się z odmową, ponieważ właściciel uważa, że to obniży jakość marzeń.

Kiedy pytano go, czy nie obawia się bankructwa, mówił, że nigdy nie zabraknie śmiazków, gotowych ryzykować i zmieniać swoje życie, rezygnując z nawyków i bezpiecznej przewidywalności, zdolnych do wiary w swoje marzenia, mających dość sił i środków, by zapłacić za ich realizację...”

**Autor: Stephen King**



SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI  
I OPOWIEDZ NAM SWOJĄ HISTORIĘ!  
LAWENDOWEWIESCISP6@GMAIL.COM

REC ●

## SKŁAD REDAKCJI

- *Lena Kabza*
- *Julia Krzemińska*
- *Janka Kruk*

opiekun  
mgr Marta Raniszewska  
Nauczyciel WF

